

Płonka-Syroka, Bożena

"Historia Polski 1795-1918", Andrzej Chwalba, Kraków 2000 : [recenzja]

Medycyna Nowożytna 7/2, 178-185

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

jeszcze nie rozwikłała; ledwie zaczęto rozplątywać kilka nici, które są nam nieznane do tego stopnia, że skłonni jesteśmy przypuszczać, iż są całkowicie nowe lub absolutnie archaiczne, gdy tymczasem od dwóch stuleci (nie krócej, a jednak niewiele dłużej), tworzą one ciemny, lecz trwały wątek naszego doświadczenia” (s. 251). Zdanie to, dotyczące skali zrozumienia własnego doświadczenia wewnątrz środowiska medycznego, można odnieść do przedmiotu badań historyczno-medycznych. Historycy medycyny próbują rekonstruować przemiany, zmiany teorii, myślenia lekarskiego etc., nie mając czasem świadomości, że budują jedynie kaleki obraz przeszłej rzeczywistości.

Książka Michela Foucaulta jest niewątpliwie jedną z najważniejszych pozycji z zakresu historii idei. Oczywiście obraz narodzin kliniki jest jeszcze niepełny, u części historyków medycyny mogący budzić nawet wątpliwości. Nic nie stoi przecież na przeszkodzie, aby podjęli oni trud własnych badań, interpretacji, czy wreszcie rozwiązań teoretycznych. Na obecnym etapie książka Michela Foucaulta jest wciąż najpełniejszym ujęciem narodzin kliniki, na co złożyło się zwłaszcza zastosowanie oryginalnej metody.

Tadeusz Srogosz
(Łódź – Częstochowa)

Andrzej Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000, Wydawnictwo Literackie, ss. 671 – Książka, na którą czekaliśmy.

Historia Polski 1795–1918 profesora Andrzeja Chwalby, autora związanego z Uniwersytetem Jagiellońskim, powinna znaleźć się w księgozbiórze każdego polskiego historyka medycyny XIX stulecia. Tę mocną tezę postaram się niżej uzasadnić, wskazując na elementy nowatorskie, zawarte w książce, a także ukazując wyłaniające się przed polską historiografią medycyny perspektywy badawcze, zarysowane przez jej autora w jego koncepcji narracji historycznej.

Profesor Andrzej Chwalba wypełnił swoim ujęciem dziejów dziewiętnastowiecznej Polski dotkliwą lukę w polskim piśmiennictwie historycznym o przeznaczeniu dydaktycznym. Prezentowane przez niego ujęcie było już bowiem obecne w licznych szczegółowych monografiach, a także w publikacjach o charakterze bardziej specjalistycznym. Jednakże polskie publikacje podręcznikowe dotyczące tej epoki kontynuowały wypracowany jeszcze

w dziewiętnastowiecznej historiografii schemat narracyjny, który można by z jednej strony ująć w postaci metafory „bitwy-kampanie-dowódcy”, natomiast z drugiej – „szkice z dziejów polskiej kultury i sztuki”. Tak uzyskany obraz tworzył swoisty schemat interpretacyjny, dotyczący dziejów Polski rozbiorowej. Czytelnik spotykał się z dziesiątkami postaci aktywnie działających w polskiej konspiracji niepodległościowej z dziesiątkami tworzonych przez nich programów. Poznawał toczone przez polskich powstańców bitwy, których nazwy wchodziły do panteonu martyrologii narodowej. Postrzegał polskie społeczeństwo jako naród wojowników i konspiratorów, tworzących dodatkowo niezwykle cenne dobra kultury i sztuki. Odrodzenie polskiej państwowości w 1918 r. było najczęściej pojmowane jako wynik działań wybitnych polskich jednostek, które w sprzyjającej sytuacji politycznej potrafiły wykorzystać nadarzające się okoliczności. Jak więc widzimy, podręcznikowa wizja historii Polski omawianego okresu była dalece niepełna, uproszczona i schematyczna, za to w sposób niezwykle skuteczny utrwalająca dawne schematy historiografii pisanej „ku pokrzepieniu serc”.

Profesor Andrzej Chwalba postawił przed sobą zupełnie odmienne zadanie. Miał tego pełną świadomość, czemu dał wyraz we wstępie do omawianej pracy: „Przez wiele dziesiątków lat istniało zapotrzebowanie na heroiczny, martyrologiczny i wyidealizowany wizerunek dziejów Polski” – pisał (s. 11) – „Spełniał on istotne zadania dydaktyczne, obywatelskie. Dzisiaj, na progu nowego stulecia, w nowej sytuacji historycznej, nie ma już potrzeby powielania dotychczasowej wizji dziejów. Polska historiografia nie musi już pocieszać strapionych rodaków, może natomiast narodowym sukcesom i porażkom nadać realne rozmiary, odwołując się do szerokiego kontekstu historycznego”. Czy przez to zamierzenie podręcznik Chwalby przestał mieć charakter „książki z tezą”, typowy dla publikacji o charakterze dydaktycznym, pracy wolnej od wartościowania i cechującej się oszczędnością ocen? Bynajmniej; są to jednak oceny częstokroć już odmienne od spotykanych we wcześniejszej polskiej historiografii dotyczącej tej epoki.

Z jakiego rodzaju tezami możemy tu więc mieć do czynienia? Spróbujmy je zestawić poczynając od najważniejszych, pozostawiając uważnemu czytelnikowi odnajdywanie dalszych sugestii autora, do których jest tak głęboko przekonany, iż zawiera je bezpośrednio w narracji, nie zaś w postaci niechętnie przyjmowanych przez czytelników tez o charakterze kategoriycznym.

1) Najważniejszą „tezą” Profesora Chwalby jest ukazanie struktury przekształceń terytorialnych i narodowościowych, zachodzących na terenie znajdującym się w granicach Rzeczypospolitej sprzed pierwszego rozbioru. Przekształcenia te doprowadziły do zaniku w świadomości społecznej mieszkańców tego obszaru odczuwania Rzeczypospolitej w granicach przedrozbiorowych jako jednolitej i jedynie możliwej struktury państwowej. Autor w sposób wyważony i udokumentowany ukazuje uwarunkowania i racje, występujące w świadomości innych niż polska, zamieszkujących terytorium przedrozbiorowej Polski narodowości, które doprowadziły do obudzenia się u nich niepolskiego poczucia narodowego i związanych z tym dążeń do samostanowienia wewnątrz własnego państwa o charakterze narodowym. Chwalba jest w tym wypadku świadomy tego, iż występuje wbrew dotychczasowej tradycji polskiej historiografii, traktującej poszczególne narody kresowe jako szczepy narodu polskiego. Występuje tu także wbrew odczuciu polskich elit politycznych, czynnych w epoce, o której pisze. Elity te nie uznawały zachodzących w świadomości narodów kresowych procesów samoidentyfikacji narodowej, co prowadziło do konfliktów etnicznych. Chwalba ukazując ten proces przedstawia polskiemu czytelnikowi dziewiętnastowieczną genezę niepodległości państw współcześnie sąsiadujących z Polską, takich jak Łotwa, Litwa, Białoruś i Ukraina. Zachowując prezentystyczną perspektywę przedstawia kształtowanie się polskiego terytorium narodowego, które weszło w skład odrodzonej po zaborach Polski. W zamierzeniu autora powinno to umożliwić czytelnikowi zrozumienie genezy konfliktów o granice odrodzonej Polski, jakie miały miejsce w pierwszej połowie XX wieku i ułożenia z sąsiadującymi z Polską narodami kresowymi dobrych stosunków w drugiej połowie tego stulecia. Analizy Chwalby wolne są tu od jednostronności i polonocentryzmu, przedstawiają obiektywne racje obu stron i wzajemne między nimi relacje.

2) Kolejną ważną „tezą” omawianego podręcznika jest prezentacja dynamicznego obrazu struktury narodowościowej polskiego społeczeństwa przed zaborami. Po raz pierwszy w tak szerokim zakresie zostały tu ukazane stereotypy narodowe, obecne w świadomości społecznej (Polak w oczach innych narodów – inne narody w oczach Polaków) oraz dane liczbowe, dotyczące ludności niepolskojęzycznej, zamieszkującej polskie terytorium podzielone między państwa zaborcze. Z danych tych autor wyprowadza obiektywne wnioski, mogące stanowić nowość dla wielu czytelników. Po raz pierwszy spotykamy się tu z tak szerokim omówieniem zamieszkującej polskie ziemie mniejszości żydowskiej, pojmowa-

nej jako integralny składnik struktury społecznej ziem polskich. Mniejszość żydowska była bowiem na ziemiach polskich bardzo liczna i wywarła trwały wpływ na oblicze polskich miast w dobie rozbiorów. Jej liczebność sięgała u progu okresu rozbiorowego ok. 10% ludności Polski, natomiast pod koniec tego okresu prawie 20% ogółu populacji. W wielkich miastach, jak Warszawa, Kraków i Lwów liczebność mniejszości żydowskiej sięgała 30% ich mieszkańców, natomiast w małych miasteczkach Królestwa Polskiego, Galicji czy na terytorium byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego (czyli tzw. Ziemi Zabrzanych) osiągała przeciętnie 80%. Był to fakt o dużym znaczeniu społecznym, który Chwalba dogłębnie analizuje.

Autor poddał także analizie uczestnictwo mniejszości niemieckiej w polskim życiu społecznym i gospodarczym oraz przedstawił udział mniejszości polskiej w strukturze społecznej państw zaborczych i miejsce Polaków w hierarchii społecznej owych państw.

Wyłaniający się z tych analiz obraz odbiega wielokrotnie od dotychczasowych podręcznikowych stereotypów i z pewnością wart jest poznania przez współczesnego czytelnika. Obserwujemy tu bowiem zarówno procesy przyswajania kultury polskiej, obecne wśród przedstawicieli innych niż polska narodowości, jak i procesy asymilacyjne Polaków wewnątrz struktury społecznej państw zaborczych, nie zawsze jednak jednoznaczne z przejmowaniem niemieckich czy rosyjskich wzorców kultury narodowej. „Teza” autora, skierowana do współczesnego czytelnika, brzmi w tym wypadku następująco: analizując zjawiska życia społecznego, charakterystyczne dla społeczeństwa polskiego pod zaborami, nie należy zapominać, iż było to społeczeństwo niejednolite pod względem kulturowym i narodowościowym, co wywierało duży wpływ na całokształt procesów społecznych na tym obszarze.

3) Trzecia „teza” Chwalby jest związana z pozytywnym wartościowaniem przez autora ideałów współczesnej demokracji, takich jak wolność osobista, równość wobec prawa, upowszechnienie obowiązków obywateli wobec państwa (także obowiązków podatkowych), poczucie wspólnoty narodowej. Powyższa perspektywa wyznacza np. punkt widzenia autora na sprawę poddaństwa chłopów i upośledzenia mieszczan, które Chwalba uważa za zasadnicze czynniki hamujące rozwój ziem polskich w zaborach rosyjskim i austriackim. Autor przeciwstawia im sytuację w zaborze pruskim, w którym ustrój parlamentarno-konstytucyjny, mimo że wprowadzany w życie przez zaborcę, przyczynił się do trwałych zmian w świadomości zamieszkującej ten zabór lud-

ności polskiej, co z kolei stało się podstawą rozkwitu gospodarczego owych ziem odczuwanego nie tylko przez elity, lecz także przez wszystkich mieszkańców. Ustrój polityczny państwa pruskiego w radykalny sposób odmienił świadomość polskich elit politycznych, które wyzbyły się charakterystycznego dla Polaków w innych zaborach egoizmu stanowego i zrodził postawę solidarności narodowej i odpowiedzialności elit, praktycznie realizowanej przede wszystkim na polu gospodarczym. Dzięki swobodom demokratycznym wraz z kolejnymi dekadami XIX stulecia wśród Polaków w zaborze pruskim skończył się analfabetyzm i nędza, zaś polskie instytucje społeczne miały warunki dla podtrzymywania i kształtowania polskiej świadomości narodowej wśród ludu. Natomiast oligarchiczny ustrój polityczny cesarskiej Rosji oraz Austrii, znajdujący odbicie w ustrojach Królestwa Polskiego, Galicji i Ziem Zabrzanych, utrwalający polityczny monopol szlachty, spowodował, zdaniem autora, tragiczne w skutkach zaoferowanie społeczne społeczne i gospodarcze tych ziem (prawie 90% analfabetów wśród ludu, nędza wsi i bieda klas pracujących). Rozwijający się przemysł Królestwa przynosił zyski nielicznym jego mieszkańcom, podczas gdy większość społeczeństwa żyła w biedzie.

Ukazanie przez Chwałbę rzeczywistości społecznej w jej rzeczywistym wymiarze nadaje obrazowi ziem polskich okresu rozbiorowego kształt realistycznego fresku. „Teza” autora jest w tym wypadku udokumentowanie genezy faktów politycznych przez ich zakorzenienie w rzeczywistości. Możemy śledzić przyczyny, które skłaniały grupy ludności nie należące do tradycyjnych elit, do skupiania się w obronie swoich własnych interesów i w celu walki o przeżycie (geneza ruchu socjalistycznego i ludowego). Możemy śledzić pozytywne skutki wprowadzenia obywatelskich instytucji samorządowych, nawet jeżeli ich działania natrafiały na ograniczenia wynikające z działania w warunkach zaborów i braku doświadczenia lub egoizmu polskich uczestników owych instytucji. Możemy stwierdzić realne skutki braku wolności demokratycznych w społeczeństwie, przekładające się na niedorozwój gospodarczy i korupcję. Widzimy skutki ograniczającego rozwój gospodarczy oligarchicznego prawa w postaci spowodowanej nędzą i brakiem perspektyw emigracji, która „wypychała” miliony mieszkańców dawnej Polski za ocean, do USA, Kanady i Brazylii oraz do uprzemysłowionych regionów Niemiec.

Fresk Chwałby, rozbudowany w wielu kierunkach z dbałością o szczegóły, pozwala nam spojrzeć na panoramę procesów społecznych zachodzących na ziemiach polskich pod zaborami w per-

spektywie rozwoju Europy w XIX wieku. Rozwój ten ukazany został przez autora jako proces wiodący ku demokracji, zaś w sferze gospodarczej – ku kapitalizmowi. Wpisując działalność polskich elit politycznych w kontekst europejski Chwalba ma pełną świadomość tego, że jego ocena owej działalności może odbiegać od tradycji polskiej historiografii, która konserwatyzm elit tłumaczyła zewnętrznymi okolicznościami (zaborcy) i nie wystawiała im zbyt surowej cenzury.

Powyżej przedstawione „tezy” czynią podręcznik profesora Chwalby książką niezwykle współczesną, którą czyta się tak, jak analizy polityczne dotyczące wieku XX. Sprzyja temu prosty, analityczny i zarazem barwny oraz żywy język, wolny od zbędnych kwiecistości i emfazy cechujących liczne jeszcze opracowania dotyczące wieku XIX, szczególnie jego pierwszej połowy. Obcując z epoką rozbiorową – w ujęciu Chwalby – widzimy ją jako dzieje niemalże współczesne, jako historię ludzi, których rozumiemy, których motywy działań są nam bliskie i znane, zaś stereotypy obecne w ich zbiorowej świadomości brzmią zastanawiająco współcześnie. Podręcznik Chwalby można by zatytułować „Życie codzienne w dziewiętnastowiecznej Polsce”, bowiem – w duchu Szkoły Annales – otrzymujemy historię Polski, nie ograniczającą się do historii politycznej.

W tak szeroko zakrojonej publikacji można by wytknąć pewne usterki, których usunięcie w kolejnych wydaniach mogłoby – moim zdaniem – wzbogacić walory dydaktyczne podręcznika, bez uszczerbku dla jego spójności. Sądzę, że książkę należałoby rozpocząć bardziej rozwiniętym wstępem, ukazującym przyczyny i uwarunkowania upadku I Rzeczypospolitej w 1795 r. Autor zaczyna podręcznik od skutków tego procesu, z którymi w pełni się wypada zgodzić, jednakże ukazanie przyczyn, które do nich doprowadziły, chociażby na kilkunastu stronach, pozwoliłoby zakorzenić dalszy tok wywodów w taki sam sposób, w jaki Chwalba podchodzi w swojej książce do roku 1918 – tj. ukazując genezę procesów oraz zjawisk, które manifestowały się już po odrodzeniu niepodległości, zakorzeniając je w wieku XIX. Tak samo ukazanie procesów wiodących do regresu państwa polskiego w wieku XVIII mogłoby wzbogacić analizę zjawisk, zachodzących na ziemiach polskich po roku 1795.

Wydaje się także, że można by wzbogacić zakończenie książki, które stwarza wrażenie, iż książka urywa się dosyć nagle. Być może wrażenie to jest wywołane tym, iż książka profesora Chwalby należy do tych pozycji naukowych, które nie tylko czyta się z uwagą, lecz także przeżywa. Po lekturze ponad 600-stronico-

wego fresku czytelnikowi pozostaje niedosyt, chciałby czytać dalej o dwudziestoleciu międzywojennym w podobnie szerokiej perspektywie. Przekraczałyby to ramy wyznaczone sobie przez autora omawianego podręcznika, jednakże bardziej rozbudowane zakończenie pozwoliłoby łatwiej rozstać się z książką i jej autorem. Pozostajemy z niezaspokojoną ciekawością co do własnych poglądów autora na temat tego, co miało się w Polsce wkrótce zdarzyć.

Czym jest podręcznik profesora Chwalby dla współczesnego historyka polskiej medycyny XIX stulecia? Jak powinien być przezeń traktowany i jakiego rodzaju inspiracji historyk medycyny może w omawianym podręczniku poszukiwać? Otóż każdy badacz historii nauki polskiej w XIX stuleciu powinien przed przystąpieniem do badań szczegółowych w zakresie wybranej przez siebie dziedziny wiedzy zapoznać się z tym nowatorskim podręcznikiem ze względu na realizm obrazu epoki, który ta książka przynosi. Czytając i analizując wytworzone przez polskich dziewiętnastowiecznych uczonych źródła, współczesny historyk medycyny będzie w stanie lepiej zrozumieć świadomość i mentalność ich twórców, będzie w stanie odpowiedzieć sobie na pytanie, dlaczego dla dziewiętnastowiecznych lekarzy polskich niektóre problemy społeczne miały znaczenie tak palące (np. problem oświaty zdrowotnej, higieny społecznej czy dobroczynności), dlaczego wśród zwolenników koncepcji pracy organicznej i pracy u podstaw było tylu lekarzy, i na wiele innych kwestii. Podręcznik profesora Chwalby umożliwi także polskiemu historykowi medycyny zapoznanie się z obszerną bibliografią dotyczącą omawianej epoki, złożoną nie tylko z opracowań z dziedziny historii politycznej, lecz bogatą w dzieła z zakresu historii mentalności i świadomości, historii społecznej i gospodarczej, a także w prace o charakterze socjologicznym. Zapoznanie się z omawianym podręcznikiem umożliwi także lekarzom, stanowiącym większość środowiska polskich historyków medycyny, uzupełnienie zakończonej na szkole średniej edukacji historycznej, co wzbogaci nowo powstające prace historyczno-medyczne, dotyczące dziewiętnastego stulecia, o szeroką perspektywę, wynikającą z tzw. wiedzy pozaźródłowej. Prace te będą dzięki temu śmiało wykraczały poza tak zwaną wewnętrzną analizę historii medycyny (czyli opis i analizę źródeł) i zwrócą się w stronę społecznych uwarunkowań rozwoju medycyny polskiej i zewnątrz naukowego kontekstu kulturowego jej rozwoju.

Dodatkową zaletą omawianej książki jest obszerny indeks rzeczowy, który umożliwi czytelnikowi szybkie dotarcie do interesu-

jących go zagadnień. Znajdują się w nim hasła, będące przedmiotem bezpośredniego zainteresowania historii medycyny i historii społecznej, takie jak np. *alkoholizm, dobroczynność, epidemia, gęstość zaludnienia, głód, higiena, kanalizacja, klęski żywiołowe, kryzysy agrarne, medycyna (zob. zdrowie), mieszkalnictwo, napoje (zob. żywienie), nauka, organicznicy (praca organiczna), oświata (zob. szkolnictwo), praca u podstaw, prasa (czasopiśmiennictwo), propinacja, prostytutka, przestępczość, rekreacja (zob. sport), ruch trzeźwości, śmiertelność, towarzystwa naukowe, ubiory, zdrowie, żywienie.*

Polecając uwadze polskich historyków medycyny jeden z najnowszych polskich podręczników dziejów Polski w epoce rozbiorowej, pozostaje mieć nadzieję, iż polska historiografia medycyny doczeka się kiedyś wydania tak obszernej panoramy historii polskiej medycyny w XIX stuleciu. Epoka ta na pewno zasługuje na tego typu opracowanie, a i w gronie polskich historyków medycyny nie brakuje autorów gotowych uczestniczyć w pracach nad dziełem zbiorowym poświęconym dziejom medycyny ojczystej.

Bożena Płonka-Syroka

Zenon Maćkowiak, Michał Musielak, Adam Wrzosek. *Życie i działalność*, Poznań, Wydawnictwo Poznańskie 2000, ss. 225 il.

Osoba Adama Wrzoska należy do najważniejszych postaci świata nauki polskiej okresu międzywojennego, choć jeszcze przed I wojną światową miał on na swoim koncie znaczące osiągnięcia naukowe, pozostawał też jeszcze długo aktywny po 1945 roku. wybitny lekarz-patolog, historyk medycyny, antropolog, wydawca i organizator życia naukowego upamiętniony został w kilku zbiorowych wydawnictwach biograficznych. Autorami różnych szkiców biograficznych bywali przeważnie jego uczniowie lub współpracownicy. Nie jest to więc oczywiście pierwsza praca poświęcona Adamowi Wrzoskowi. Te wcześniejsze nosiły jednak charakter cząstkowy lub wspomnieniowy. Częściej zatem stanowiły materiał źródłowy do studiów nad biografią tego wybitnego uczonego, znacznie rzadziej natomiast można tam było odnaleźć próby interpretacji o charakterze naukoznawczym. Fakt, że praca poświęcona Wrzoskowi powstała w Poznaniu, nie powinien specjalnie dziwić. Uczony ten ponad czterdzieści lat spędził w grodzie nad Wartą i zostawił po sobie dobrą pamięć.